

Protokół
z posiedzenia Komisji Stałych Rady Gminy
z dnia 25 marca 2010r.

W dniu 25 marca 2010 r. odbyło się posiedzenie Komisji Stałych Rady Gminy Kaźmierz. Komisja miała miejsce w salce konferencyjnej urzędu gminy, rozpoczęła się o godz. 18.15. Posiedzenie zostało zwołane na wniosek Przewodniczącego Rady Grzegorza Reinholza, w celu omówienia projektów uchwał na zbliżającą się Sesję Rady Gminy.

Na początku posiedzenia komisji Przewodniczący Rady powitał przybyłych radnych (*lista obecności stanowi załącznik do protokołu*) oraz zaproszonych pracowników urzędu gminy. Następnie poprosił o zreferowanie uchwał.

Pierwszy projekt dotyczył dopłaty do ścieków dowożonych. Omówił ją Sekretarz Karol Hartwich. Dotacja do ścieków była częścią uchwały o taryfach. Skoro jednak nie została ona podjęta, to trzeba wywołać uchwałę o dopłacie. Uchwalona dopłata zmniejszy obciążenie mieszkańców odprowadzających ścieki. Obejmować ona będzie mieszkańców, którzy nie są włączeni do sieci kanalizacji sanitarnej.

Kolejną uchwałę w sprawie funduszu sołeckiego także zreferował Sekretarz. Wspomniał, że zebrał materiały dot. opiniowania tej uchwały. Nową sprawą jest szacunek wielkości funduszu, który stanowi *załącznik nr 2 do protokołu*. Podana kwota 215 916,49 zł ma odniesienie do budżetu na 2011 rok. Finansowanie jest kosztowne, przy wskazanej konstrukcji i może dojść do sytuacji konfliktowych we wrześniu podczas składania wniosków. Zwrot pieniędzy jest n+2, czyli 2 lata po, refundacja to mniej niż 20%. Propozycją jest, aby nie wyodrębnić środków na fundusz sołecki. Przewodniczący Rady spytał radnego Andrzeja Szulca o decyzję sołtysów w tej kwestii. Zaznaczył, że rada nie chce być decyzyjną w tej sprawie, ponieważ w ubiegłym roku wynikły z tego nieporozumienia. Zdania były bowiem podzielone. Radny Szulc odpowiedział, że spotkanie dopiero się odbędzie.

Uchwałę dot. podziału Gminy Kaźmierz na okręgi wyborcze także omówił Sekretarz. Projekt był już wcześniej referowany. Dodał, że właściwie uchwała musi być podjęta w tej formie. Ustawa zakłada stałe okręgi wyborcze – teraz padło na obwód nr 3, ale możliwe, że jeżeli będzie przybywać mieszkańców w Kaźmierzu to potrzebny będzie kolejny mandat radnego w tej miejscowości.

Następną uchwałę omówił pracownik Wydziału Nieruchomości i Inwestycji Pan Tomasz Giec. Dotyczyła ona zbycia nieruchomości w Kaźmierzu przy ul. Leśnej. Przedmiotowa działka była niegdyś dzierzawiona. Teraz zostanie podzielna na mniejsze, celem sprzedania

i zasilenia budżetu. Radny Marek Człapa zapytał, czy ta działka nie była już wystawiona na sprzedaż. Pan Giec odpowiedział, że tak, ale nie było wtedy zainteresowania. Radny Michał Człapa zaproponował podział na jeszcze mniejsze działki, może wtedy znajda się kupcy. Pan Giec dodał, że nie można, ponieważ dla tych gruntów nie ma sporządzonego planu zagospodarowania przestrzennego.

Uchwałę dot. udzielenia bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości zabudowanych na cele mieszkaniowe lub przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową także zreferował Pan Tomasz Giec. 90% bonifikata ma odniesienie do nieruchomości położonej w Kaźmierzu przy ul. Szamotulskiej i ul. Prusa. Działka zabudowana jest blokami rodzinnymi. Wniosek o wykup złożyli wszyscy mieszkańcy i to stało się podstawą do podjęcia działań. Istniała obawa, że jeżeli bonifikata będzie tylko w 80% to któryś z mieszkańców nie wyrazi zgody i nie można by było wszcząć postępowania. Wspomniał, że niemal w całej Unii Europejskiej nie istnieje już pojęcie użytkowania wieczystego. Pan Giec wyjaśnił także kwestie prawne wynikające z ustawy pozwalające podjąć Radzie Gminy taką decyzję. Do bonifikaty są uprawnieni wnioskodawcy, których dochód nie przekracza 2660,00 zł na jedną osobę w rodzinie. Po wyliczeniach wyszło, że grunt pod najmniejszym mieszkaniem będzie kosztował 400,00 zł do tego koszt wypisu 200,00 zł oraz aktu notarialnego 300,00 zł.

Ostatnia uchwała została omówiona przez Skarbnika Gminy Panią Małgorzatę Jaworską. Dotyczyła zmian do budżetu na 2010 r. Pani Skarbnik wspomniała, że zmiany są kosmetyczne:

dochody:

- § 6330 rozliczenie inwestycji pn. „Budowa systemu ogrzewania świetlicy wiejskiej w Gaju Wielkim wraz z jej wyposażeniem i infrastrukturą towarzyszącą”
- dział 7560 uaktualnienie deklaracji podatkowych

wydatki:

- § 6050 zmniejszenie środków na zadanie „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Kaźmierzu przy ul. Nowowiejskiej”
- budowa placów zabaw dla trzech sołectw

Pozostałe zmiany są zmianami polegającymi na przeniesieniach między paragrafami.

Po wyczerpaniu tematów uchwał, radni omawiali inne kwestie.

Radny Zdzisław Jerzyk spytał o szerokość drogi z Kaźmierza do Tarnowa Podgórnego, czy ma 6 metrów. Sekretarz powiedział, że ma standard drogi powiatowej. Radny Jerzyk

zauważył także, że przy okazji jej modernizacji można by wymienić rury od wody. Sekretarz odpowiedział, że nie ma konieczności, ponieważ nie ma tam już rur azbestowych. Kwestie potwierdził radny Michał Człapa, który pamięta, że od hydroforni są już położone rury PCV.

Radny Andrzej Marciniak poruszył z kolei temat drogi powiatowej w Chlewiskach. Przewodniczący Rady zapytał, czy droga jest teraz zrobiona w miarę bezpiecznie. Radny odparł, że na razie tak, ale to tylko doraźny remont, nie wiadomo na jak długo wystarczy.

Radna Sylwia Małachowska – Zgoła spytała, kiedy zaświecą lampy w Komorowie. Sekretarz odpowiedział, że lampy należą już do ENEA, ale procesy biurokratyczne trwają tam zawsze długo. Postara się udzielić precyzyjnej odpowiedzi na to pytanie na sesji. Inwestycja jest jednak zakończona. Wspomniał, że 1,5 roku trwały pertraktacje z ENEA odnośnie wymiany opraw lamp.

Radna Zgoła poruszyła także temat przejazdu kolejowego Lipnica – Sękowo. Utworzyła się tam bowiem wielka wyrwa, a drogowcy postawili tylko znak ograniczenia prędkości. Prosi, aby interweniować w tej sprawie.

Radna Maria Wypych wspomniała, że dnia 17 marca 2010r. miało miejsce posiedzenie Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej, Oświaty i Kultury w Szkole Podstawowej w Kaźmierzu. Chodziło o kwestię stołówki w ww. budynku. W czasie, kiedy dzieci idą jeść na długiej przerwie to świetlica pełni rolę stołówki. Jednak nie ma tam tyle miejsca, dzieci jedzą na stojąco, uczeń stoi nad uczniem. Radna Magdziarek dodała, że jest to zorganizowane tak, że dzieci mniejsze jedzą 20 minut wcześniej niż gimnazjaliści. Radna Wypych powiedziała, że brakuje nawet pomieszczeń lekcyjnych, a wydawałoby się, że jak będzie otwarte gimnazjum to ten problem zniknie. Radna Bogumiła Magdziarek dodała, że padła propozycja, aby na czas długiej przerwy klasa nr 12 pełniła rolę stołówki. Radny Marek Człapa przypomniał, że kilka lat temu był na zebraniu w Gimnazjum, gdzie Dyrektor zapewniał, że nie będzie tego typu sytuacji. Pani Skarbnik wyraziła zdziwienie, że gimnazjaliści nie spożywają posiłków w gimnazjum, gdzie jest tak dużo miejsca. Zaproponowała, aby dowozić tam jedzenie. Sekretarz dodał, że z oświatą jest problem. Organizacja szkół zależy w głównej mierze od dyrektorów. Nie można uzależniać funkcjonowania pałcówek tylko od kwestii ich finansowania. Organizacja szkół nie leży w gestii radnych. Dyrektorom przedstawia się wiele propozycji i pomysłów, z których nie korzystają. Przewodniczący Rady zaznaczył, że gimnazjum ma możliwość zapewnienia posiłków u siebie. A kwestia rozbudowy Szkoły Podstawowej jest złym rozwiązaniem, trzeba zasugerować prawne rozwiązania.

Radny Andrzej Marciniak poruszył temat modernizacji drogi do Tarnowa Podgórnego. Uważa bowiem, że inwestycja ta jest niewypałem i Gmina będzie zablokowana z wydatkami co najmniej na 3 lata. Czytał artykuły odnośnie remontów dróg powiatowych i okazuje się gminy są blokowane w modernizacjach gminnych dróg. Przewodniczący Rady zauważył, że jest to słuszna sugestia jednak rada nie ma za dużo do powiedzenia, jest to kwestia dla radnych powiatowych. A droga strategicznie jest bardzo ważna. Radny Marciniak zasugerował, że jest to też wina naszych radnych, ponieważ w innych miejscowościach potrafią wypowiedzieć swoje zdanie i Starosta czuje wtedy respekt. Skoro partycypujemy w kosztach, to też mamy coś do powiedzenia w danej kwestii. Przewodniczący Rady wspomniał, że radni powiatowi twierdzą, że wkładają dużo energii w to, aby zorganizować pieniądze dla naszej gminy. Ale wiadomo, że są one rozdzielane dla całego powiatu, nie tylko dla Gminy Kaźmierz. Radny Marciniak uważa, że należy remontować drogi potrzebne strategicznie. Przewodniczący Rady zauważył, że nie można rozróżniać, która droga jest ważna, a która mniej. Jeżeli decyduje nasza rada to wtedy wybieramy. Radny Marciniak uważa, że to Wójtowie i Burmistrzowie dogadują się między sobą i decydują. Wspomniał także o drodze w Chlewiskach. Głos w tej sprawie zabrał także Sekretarz Karol Hartwich. Powiedział, że Wójt chce remontować drogi i droga do Góry powinna być zrobiona w całości. Jeżeli rada nie wyrazi zgody to przez 4 lata możemy nie zrobić żadnych dróg. Uważa jednak, że radni mają wpływ na decyzje Starostwa Powiatowego. Kilka dni temu Wójt wysłał pismo do Starosty odnośnie dróg, które chciałby remontować i otrzymał tylko enigmatyczną odpowiedź. Radny Marciniak zapowiedział, że zastanawiał się nad postawieniem transparentu na tej drodze i prosić o opinię przejeżdżających. Przewodniczący Rady odpowiedział, że można strajkować, ale nie wiadomo jaka będzie reakcja Starostwa i czy ta forma protestu zmieni cokolwiek. Sekretarz dodał, że w czasie ostatniej kadencji Starosta przedstawił wyliczenia, ile pieniędzy zostało przeznaczonych na każdą Gminę. Radny Szulc zaproponował przeprowadzenie referendum dot. odłączenia się od Powiatu Szamotulskiego a podłączenia do Powiatu Poznańskiego. W tym powiecie niemal w każdej miejscowości się inwestuje. Radny Zbigniew Smolarek przypomniał jednak, że do niedawna w Tarnowie Podgórnym nie było przeprowadzanych żadnych inwestycji. Przewodniczący Rady zaznaczył, że na każdą inwestycję trzeba mieć pieniądze.

Radny Andrzej Marciniak poruszył temat komunikacji z Chlewisk. Stwierdził, że należymy do Aglomeracji Poznańskiej a mieszkańcy tej wsi nie mają dojazdu, nawet PKS wycofał połączenia. Przewodniczący Rady powiedział, że w tym przedsiębiorstwie w ogóle nie możemy wiele zdziałać. To prywatny przedsiębiorca.

Radny Wojciech Taisner poruszył temat łątania dziur. Otóż z Młodaska do Kaźmierza były łątane a do Pierska nie są zrobione, podczas gdy są ogromne. Przewodniczący Rady zapewnił, że uwagi zostaną przekazane.

Radny Andrzej Szulc zaproponował spotkanie sołtysów o godz. 18.00 w salce konferencyjnej urzędu gminy.

Komisja zakończyła się o godz. 19.30

Na tym protokół zakończono.

Protokolant:

Obradom przewodniczył:
Przewodniczący Rady Gminy
Grzegorz Reinholz